

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania B. A.
przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w Katowicach
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 19 września 2022 r., sygn. akt III AUa 521/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) nie obciąża skarżącej kosztami zastępstwa procesowego
strony przeciwnej w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z 1 lutego 2022 r., w pkt. I zmienił decyzję Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Katowicach i przyznał B. A. prawo do renty rodzinnej po zmarłym [...] 2021 r., synu P. A., poczynawszy od 1 maja 2021 r., a w pkt. II zasądził na rzecz ubezpieczonej od organu rentowego kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż decyzją z 11 kwietnia 2017 r., organ rentowy przyznał P. A. prawo do emerytury wojskowej od 1 lutego 2017 r., w wysokości 7.447,79 zł. [...] 2021 r., P. A. zmarł. B. A., urodzona [...] 1940 r., jest

matką zmarłego, mieszka w C., samodzielnie prowadząc gospodarstwo domowe. Przed śmiercią P. A. pomagał finansowo matce. Ponadto przyjeżdżał do niej z W., gdzie mieszkał do chwili śmierci, aby pomóc w codziennych czynnościach, w tym w robieniu zakupów, zawożeniu do wizyt lekarskich.

Po śmierci męża ubezpieczonej, w wyniku dokonanego podziału spadku syn Piotr stał się współwłaścicielem tego lokalu. P. A. założył ubezpieczonej subkonto na swoim rachunku bankowym, gdzie przelewał systematycznie kwoty wynoszące ok. 500 zł miesięcznie.

Po śmierci P. A. w codziennych obowiązkach jak np. robienie zakupów ubezpieczonej pomagają wnuczka i synowa. Po śmierci syna sytuacja osobista i majątkowa ubezpieczonej uległa znacznemu pogorszeniu. Jedynym źródłem jej utrzymania jest renta rodzinna po zmarłym mężu w wysokości ok. 1750 zł (wraz z dodatkiem pielęgnacyjnym).

W rozważaniach prawnych Sąd pierwszej instancji powołał się na treść art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin zgodnie z którym renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny zmarłego emeryta lub rencisty wojskowego. Z mocy art. 24 tej ustawy, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny zmarłego żołnierza na zasadach i w wysokości określonych w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Stosownie do art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 291 z późn. zm.) rodzice zostali zaliczeni do kręgu osób uprawnionych do renty rodzinnej. W myśl art. 71 ustawy emerytalnej rodzice mają prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1. ubezpieczony (emeryt lub rencista) bezpośrednio przed śmiercią przyczynia się do ich utrzymania, 2. spełniają odpowiednio warunki określone dla wdowy i wdowca w art. 70 ust. 1 i 2 oraz, co do wieku, również w art. 70 ust. 5. Zgodnie natomiast z art. 70 ust. 1 ustawy emerytalnej, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli: 1. w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo 2. wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do

pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej. Prawo do renty rodzinnej nabywa również wdowa, która osiągnęła wiek 50 lat lub stała się niezdolna do pracy po śmierci męża, nie później jednak niż w ciągu 5 lat od jego śmierci lub od zaprzestania wychowywania osób wymienionych w ust. 1 pkt 2 (art. 70 ust. 2 ustawy emerytalnej).

Sąd Okręgowy uznał, że udzielana ubezpieczonej przez zmarłego syna pomoc materialna przed jego śmiercią w żaden sposób nie miała na celu zwiększenia standardu jej życia, lecz miała na celu zapewnienie środków do życia w podstawowych zakresie. Ubezpieczona jest osobą starszą, schorowaną, która od 2009 r. samodzielnie prowadzi gospodarstwo domowe. Obecnie utrzymuje się z renty w wysokości nieprzekraczającej 1800 zł miesięcznie. Cierpi na szereg chorób.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego w ocenie Sądu Okręgowego wynika., iż otrzymywane przez ubezpieczoną od syna przed jego śmiercią środki finansowe bez wątpienia służyły zaspokojeniu jej podstawowych potrzeb życiowych związanych z zamieszkiwanym lokalem, wyżywieniem, leczeniem, gdyż otrzymywane przez nią świadczenie rentowe było niewystarczające. Nie służyły one poprawie komfortu życia ubezpieczonej. Po śmierci sytuacja ubezpieczonej uległa znacznemu pogorszeniu. Pomoc materialna syna była obiektywnie konieczna, gdyż ubezpieczona nie posiadała i w dalszym ciągu nie posiada środków niezbędnych do samodzielnego utrzymania się i zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Jednocześnie w ocenie Sądu wspomniana pomoc materialnych była udzielana w sposób adekwatny do spełniania obowiązku alimentacyjnego.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 19 września 2022 r., w pkt. I zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie i w pkt. II odstąpił od obciążenia ubezpieczonej obowiązkiem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny podniósł, że Sąd pierwszej instancji powołał prawidłową podstawę materialnoprawną rozstrzygnięcia w zakresie warunków przyznania prawa do renty rodzinnej oraz odniósł się do właściwego orzecznictwa judykatury w tym względzie; przeprowadził nadto właściwe postępowanie dowodowe, by rozstrzygnąć istotę sporu. Powodem zmiany orzeczenia Sądu pierwszej instancji

była natomiast odmienna ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego i uznanie, że odwołująca nie spełniła przesłanek warunkujących uzyskanie prawa do renty rodzinnej po zmarłym synu.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że przy ocenie prawa do świadczenia alimentacyjnego (bo takim schematem winno się kierować przy ocenie prawa do renty rodzinnej rodzica po zmarłym dziecku) należy zastosować obiektywny wzorzec możliwości utrzymania się z własnych zasobów finansowych. Ubezpieczona dysponuje regularnie wypłacanym świadczeniem, przewyższającym o 1/3 kwotę najniższej emerytury, co pozwala jej na zaspokojenie przynajmniej podstawowych potrzeb w zakresie bieżącego utrzymania oraz pokrycia kosztów leczenia w niezbędnym wymiarze. Dostarczane ubezpieczonej przez zmarłego syna środki na leczenie w ośrodkach medycznych poza miejscem zamieszkania, co niewątpliwie wiązało się z wydatkowaniem znacznych kwot pieniężnych, należało traktować jako świadczenie ponadstandardowe. Z kolei partycypacja syna w utrzymaniu i pokrywaniu kosztów eksploatacji mieszkania, w którym zamieszkiwała ubezpieczona, stanowiła obowiązek jego, jako współwłaściciela, stąd żadną miarą nie można w 100% tych kosztów traktować jako ponoszonych w jej imieniu. Obowiązek utrzymania mieszkania w połowie kosztów po śmierci syna przeszedł obiektywnie na jego spadkobierców. W tej sytuacji wyliczony koszt utrzymania ubezpieczonej należy obniżyć co miesiąc o przynajmniej 300 zł., co spowoduje w sposób automatyczny przesunięcie tych środków na inne niezbędne potrzeby.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przytoczone w uzasadnieniu wyroku orzecznictwo sądów powszechnych, jak i Sądu Najwyższego, nie może znaleźć zastosowania w kontrolowanej sprawie, gdyż Sąd pierwszej instancji nadał mu znaczenie nieprzystające do opisanej sytuacji. Orzeczenia te odnoszą się bowiem do pojęcia niedostatku i utraty żywiciela, podczas gdy taka okoliczność w niniejszym przypadku w sposób obiektywny nie zachodzi. Natomiast do sytuacji ubezpieczonej z całą pewnością odnosi się stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w uzasadnieniu do wyroku z dnia 4 czerwca 2013 r. sygn. I UK 18/13, gdzie wskazano, iż utrata ponadprzeciętnego statusu materialnego rodziców wskutek śmierci syna nie uzasadnia przyznania prawa do renty rodzinnej, choćby przed śmiercią przyczyniał się on do utrzymania rodziców, poprawiając ich standard

życia, jeśli ich własne źródła lub zasoby materialne umożliwiały im niezbędne utrzymanie z własnych dochodów, bez korzystania z pomocy dziecka.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny stwierdził, że w kontrolowanej sprawie nie zaszły okoliczności opisane w treści art. 23 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 10 grudnia 1993r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 586 z późn. zm.) w związku z treścią art. 67 ust. 1 pkt 4 i art. 71 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 504 z późn. zm.), stąd Sąd Apelacyjny, uznając apelację za uzasadnioną, zmienił zaskrzony wyrok i oddalił odwołanie.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniosła B. A.. Skarżąca zaskarżyła wyrok w całości i wniosła o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy, oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania, w tym, kosztach zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji oraz w postępowaniu kasacyjnym. Ewentualnie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym, kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji oraz w postępowaniu kasacyjnym.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 71 pkt 1 w zw. z art. 67 ust. 1 pkt 7 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 382 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na występowanie w sprawie potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości tj. przepisu art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej w zw. z art. 133 § 2 k.r.o., a w szczególności sformułowań w nich zawartych - w kontekście wzajemnej relacji wskazanych przepisów i ich stosowania, w sytuacji analogicznej do sytuacji odwołującej. Skarżąca powołała się również na istniejące w sprawie zagadnienie prawne tj. konieczność odpowiedzenia na pytanie czy samo przyjęcie, że osoba wskazana w katalogu osób uprawnionych do renty rodzinnej pobiera świadczenie wyższe, aniżeli najniższa emerytura jest równoznaczne, iż nie

pozostaje w niedostatku, oraz czy koszty związane z opieką lekarską poza miejscem zamieszkania należy zaliczyć do podstawowych potrzeb życiowych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania a w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Na wstępie warto podkreślić, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem, polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Ustawodawca konstruując wymagania skargi kasacyjnej, wyodrębnił w oddzielnych przepisach art. 398⁴ k.p.c. obowiązek przytoczenia podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia (§ 1) oraz obowiązek przedstawienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienia (§ 2). Chodzi zatem o dwa odrębne, kreatywne elementy skargi kasacyjnej, które spełniają określone cele i podlegają ocenie Sądu Najwyższego, na różnych etapach postępowania

kasacyjnego. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie podlegają analizie na etapie przedsądu, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., to jest istnieniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych. Wątpliwości te i rozbieżności należy przytoczyć, przedstawiając ich doktrynalne lub orzecznicze źródła (postanowienia Sądu Najwyższego: z 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365 i z dnia 18 lutego 2015 r., II CSK 428/14, LEX nr 1652383). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2007 r., I PK 233/07, OSNP 2009 nr 3-4, poz. 43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124). Twierdzenie o występowaniu potrzeby wykładni przepisów prawnych budzących

poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów jest uzasadniony tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących owo zagadnienie.

Natomiast zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest problem nowy, który nie został do tej pory bezpośrednio rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego i dla rozwikłania, którego dotychczasowe orzecznictwo jest niewystarczające. W przypadku powołania jako podstawy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania występującego w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, skarżący ma obowiązek nie tylko sformułować samo zagadnienie, ale także - w uzasadnieniu wniosku - przedstawić odpowiednią juretyczną argumentację wskazującą na dopuszczalność i celowość rozwiązania problemu prawnego w sposób preferowany przez skarżącego, a odmienny od sposobu rozstrzygnięcia tego problemu przy wykorzystaniu zapatrywań wyrażonych przez Sąd drugiej instancji. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. Samo zaś zagadnienie prawne, w formie pytania sformułowanego w taki sposób, by możliwe było rozstrzygnięcie stawianych przez skarżącego wątpliwości, musi w swej treści zawierać odwołanie do przepisu lub przepisów prawa, na tle których takie zagadnienie powstaje. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne”. Nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, niepublikowane).

W pierwszej kolejności wymaga zauważenia, że skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania błędnie utożsamia dwie niezależne przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Powołując się na potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i dotyczących

stosowania przepisu art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej oraz art. 133 § 2 k.r.o., przytacza zagadnienia prawne, które co do zasady powinny mieć charakter nowy, dotychczas niewyjaśniony w orzecznictwie.

Przypomnieć należy, że ustawodawca wyraźnie rozróżnia pierwszą i drugą podstawę przedsądu w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Obie mają charakter uniwersalny, gdyż dotyczą istotnego zagadnienia prawnego albo kwalifikowanej potrzeby wykładni przepisów, lecz nie oceny zastosowania prawa w konkretnym stanie faktycznym (w indywidualnej) sprawie, co należy do podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., do której skarżący nie odwołuje się i nie twierdzi, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Natomiast wątpliwości co do stosowania przepisu art. 71 ustawy emerytalnej były już wielokrotnie przedmiotem interpretacji w orzecznictwie Sądu Najwyższego. W wyroku z 18 października 2018 r., (III UK 159/17, LEX nr 2563540) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że niedookreślony zwrot „przyczyniał się do ich utrzymania” użyty w art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej budził wątpliwości interpretacyjne, które zostały rozstrzygnięte. W wyroku z 21 listopada 2011 r., II UK 65/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że renta rodzinna po śmierci dziecka przysługuje rodzicom tylko wtedy, gdy sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania. Z kolei w wyroku z 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13 Sąd Najwyższy orzekł, że przyczynianie się ubezpieczonego zstępnego do utrzymania rodziców uzasadnia nabycie przez nich prawa do renty rodzinnej po zmarłym ubezpieczonym na podstawie art. 71 pkt 1 ustawy emerytalnej tylko wtedy, gdy polegało na spełnianiu, także dobrowolnym, obowiązku alimentacyjnego wobec rodziców pozostających w niedostatku (art. 133 § 2 k.r.o.). Tezy obydwu orzeczeń są zgodne, że renta rodzinna po zmarłym dziecku należy się rodzicom wtedy, gdy dziecko bezpośrednio przed śmiercią przyczyniało się do ich utrzymania, jeżeli sami nie mogli sobie zapewnić utrzymania i w związku z tym dziecko spełniało (także dobrowolnie, czyli bez wyroku sądu i bez ugody zawartej przed sądem lub poza sądem) obowiązek alimentacyjny wobec rodziców pozostających w niedostatku. Nie chodzi zatem o doraźną pomoc finansową (zakup leków, sprzętu ortopedycznego, finansowanie wizyt u lekarza i turnusów rehabilitacyjnych), tylko o stałe przyczynianie się do utrzymania rodziców w sposób adekwatny do spełniania

obowiązku alimentacyjnego uregulowanego w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym. W wyroku z 4 czerwca 2013 r., I UK 18/13, Sąd Najwyższy wprost opowiedział się przeciwko stanowisku, według którego sformułowanie „przyczyniał się do ich utrzymania” winno być rozumiane w ten sposób, że do spełnienia zawartej w nim przesłanki prawa do renty rodzinnej wystarczające będzie wykazanie, choćby częściowego, pozostawania na utrzymaniu zmarłego. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wywiódł, że „zamierzeniem ustawodawcy z całą pewnością nie było przyznanie - na podstawie art. 71 ustawy emerytalnej - możliwości nabycia przez rodziców prawa do renty rodzinnej po śmierci każdego ubezpieczonego dziecka po spełnieniu niesprecyzowanego legislacyjnie warunku jakiegokolwiek, choćby częściowego przyczyniania się ubezpieczonego dziecka do utrzymania rodziców i w oderwaniu od ich statusu materialnego opartego o własne dochody lub zasoby materialne.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżąca nie wykazała potrzeby rozpoznania jej skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy nie obciążył skarżącej kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej na podstawie art. 102 k.p.c.

[SOP]

[ms]